

Sygn. akt I ACa 869/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Anna Bohdziewicz (spr.)
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta SO del. Ewa Solecka
Protokolant :	Małgorzata Korszun

po rozpoznaniu w dniu 23 stycznia 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa D. S.

przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...), Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...), Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...) i Dyrektorowi Aresztu Śledczego w (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 22 maja 2013 r., sygn. akt I C 453/11,

- 1) oddala apelację;
- 2) zasądza od powoda na rzecz Skarbu Państwa-Prokuratorii Generalnej Skarbu Państwa 120 (sto dwadzieścia) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;
- 3) przyznaje od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Częstochowie) na rzecz adwokata M. P. 147,60 (sto czterdzieści siedem i 60/100) złotych w tym 27,60 (dwadzieścia siedem i 60/100) złotych podatku od towarów i usług, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I ACa 869/13

UZASADNIENIE

Powód D. S. pozwem z dnia 13 grudnia 2010 r. ostatecznie domagał się zasądzenia od Skarbu Państwa - Dyrektora Zakładu Karnego w(...), Dyrektora Aresztu Śledczego w (...), Dyrektora Aresztu Śledczego w (...), Dyrektora Aresztu

Śledczego w (...) łącznie kwoty 180 000 zł tytułem zadośćuczynienia. Uzasadniając swoje żądanie powód podał, iż w latach od 2007 r. do 2012 r. przebywał jako tymczasowo aresztowany i skazany we wskazanych jednostkach penitencjarnych. Zarzucił, że cele w tych jednostkach były przeludnione, osoby palące umieszczano z osobami niepalącymi, pomieszczenia nie były odpowiednio oświetlone, koce wydawane osadzonym i odzież były stare i brudne. Ponadto powód podał, iż w okresie jesienno-zimowym występował ograniczony dostęp do ciepłej wody, w celach nie było odpowiedniej wentylacji, co skutkowało zagrzybieniem ścian i sufitów. Cele były zarobaczywione. Poza tym panowały nieodpowiednie warunki sanitarne, co naruszało intymność powoda. Dodatkowo powód twierdził, iż w trakcie pobytu w wymienionych jednostkach penitencjarnych nie zapewniono mu odpowiedniego leczenia poprzez utrudniony dostęp do leków i opieki lekarskiej. W ocenie powoda, takie warunki naruszały jego prawa obywatelskie, niejednokrotnie godziły w jego godność osobistą, co czyni zasadnym żądanie zasądzenia zadośćuczynienia.

Pozwany Skarb Państwa - Dyrektor Zakładu Karnego w (...), Dyrektor Aresztu Śledczego w (...), Dyrektor Aresztu Śledczego w (...), Dyrektor Aresztu Śledczego w (...) - zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu. Pozwany zarzucił, iż powód domaga się udzielenia mu ochrony z tytułu naruszenia bliżej nieokreślonych dóbr osobistych. Pozwany podkreślił, iż strona przeciwna swoje żądania faktycznie opiera na zarzutach niezapewnienia odpowiednich warunków odbywania kary pozbawienia wolności przy czym, jak wywodzi pozwany, ochrona majątkowa dóbr osobistych zgodnie z art. 24 § 1 in fine k.c. w zw. z art. 6 k.c. wymaga tego, aby to powód udowodnił okoliczności faktyczne z których wywodzi roszczenie. Ponadto pozwany zwrócił uwagę na fakt, iż dla ustalenia rozmiaru krzywdy, jakiej doznał powód, niezbędne jest ustalenie w pierwszej kolejności, czy rzeczywiście doszło do naruszenia dóbr osobistych. W momencie ustalenia przez sąd, że w istocie doszło do naruszenia dóbr osobistych, można podjąć dalsze działania w celu wykazania, czy działanie pozwanego było bezprawne. W ocenie pozwanego powód nie wykazał okoliczności faktycznych, z których wywodzi swoje roszczenie wobec Skarbu Państwa, ani przesłanek zasądzenia zadośćuczynienia pieniężnego w żądanej wysokości. Pozwany zakwestionował twierdzenia powoda o złych warunkach panujących w pozwanych placówkach penitencjarnych. Wykazał, iż cele mieszkalne w których przebywał powód były odpowiednio wyposażone, systematycznie remontowane. Osadzeni mieli swobodny dostęp do wydzielonego kąpielnicy sanitarnego z bieżącą wodą i WC. Powód mógł korzystać z zajęć kulturalno-oświatowych, organizowanych przez jednostki penitencjarne, a dodatkowo istniała możliwość korzystania z usług religijnych. Zgodnie z obowiązującymi przepisami powód raz w tygodniu miał zapewnioną ciepłą kąpiel. Pozwany podkreślał, iż zarzut dotyczący niewłaściwej wentylacji w pomieszczeniach, czego skutkiem było zagrzybienie ścian i sufitów jest chybiony, ponieważ cała instalacja jest okresowo kontrolowana przez specjalistyczną firmę. W trakcie pobytu w jednostkach penitencjarnych powód otrzymywał środki czystości i higieny osobistej oraz wymianę bielizny i pościeli. Miał także zapewnioną bezpłatną opiekę zdrowotną. Umieszczanie powoda na czas określony w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m⁽²⁾, odbywało się w trybie obowiązujących w danym okresie przepisów prawnych. Pozwany Skarb Państwa podniósł również zarzut przedawnienia w zakresie, w jakim wiąże się ono z warunkami osadzenia powoda w jednostkach penitencjarnych w okresie wcześniejszym niż 3 lat wstecz, liczone od daty wniesienia pozwu.

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 22 maja 2013 r. Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo, nie obciążył powoda kosztami procesu oraz przyznał wynagrodzenie pełnomocnikowi z urzędu, wyznaczonemu dla powoda. Opisany wyrok został wydany na podstawie następująco poczynionych ustaleń faktycznych:

Powód przebywał w Zakładzie Karnym w (...) od dnia 31 marca 2004 r. do dnia 5 sierpnia 2004 r.; od dnia 19 listopada 2007 r. do dnia 12 marca 2009 r., od dnia 12 maja 2009 r. do dnia 16 lipca 2010 r.. Od początku pobytu w tej placówce powód miał zapewnione odpowiednie sprzęty kwaterunkowe, odzież, środki czystości na swoje potrzeby. W każdej celi mieszkalnej powód miał do dyspozycji kąpielnicę sanitarną na trwale wydzielony od pozostałej części pomieszczenia. Temperatura panująca w celi była odpowiednia, gdyż zakład karny jest wyposażony w instalacje centralnego ogrzewania ze sterownikami automatycznie dostosowującymi temperaturę do panujących warunków atmosferycznych. Osadzeni w każdej celi mają bieżącą zimną wodę, a kąpiel biorą co najmniej raz w tygodniu. Każdy osadzony otrzymuje trzy posiłki dziennie, w tym jeden gorący. Przed każdym wydaniem posiłków pracownik służby

zdrowia sprawdza te posiłki pod względem organoleptycznym, smakowym, czy posiłek jest sporządzony zgodnie z jadłospisem, czy wszystkie użyte do jego przygotowania artykuły były świeże i zostały podane przed upływem terminu przydatności ich do spożycia. W każdej celi znajdują się dwa lub trzy okna, które są otwierane przez samych osadzonych, oprócz tego jest wentylacja grawitacyjna. Coroczne kontrole kominiarskie w pomieszczeniach Zakładu Karnego w (...) nie wykazały nieprawidłowości. Zakład Karny w (...) były wizytowane przez sędziów wizytatorów, którzy nie stwierdzili uchybień co do warunków panujących w jednostce penitencjarnej. Wizytatorzy wskazują na to, iż osadzeni mają zapewnione właściwe warunki bytowe. Wizytacja obejmowała także przegląd gabinetów lekarskich i zabiegowych, gdzie również nie stwierdzono uchybień. Gabinety były utrzymane w należytej czystości, a ilość osób zatrudnionych w zakładzie była wystarczająca dla zapewnienia prawidłowej opieki medycznej wszystkim osadzonym. Osadzeni mogli też kontynuować naukę, jeżeli zgłaszali taką chęć. W Zakładzie jest biblioteka, z której osadzeni mogą korzystać raz w tygodniu. Jest także kaplica do posług religijnych.

Powód przebywał w Areszcie Śledczym w (...) w okresie od dnia 25 marca 2009 r. do dnia 6 maja 2009 r., od dnia 15 września 2010 r. do dnia 10 października 2010 r..

Powodowi po przybyciu do Aresztu Śledczego w (...), została wydana odzież, bielizna, obuwie, pościel, środki higieniczne oraz inne sprzęty kwaterunkowe. Cele były właściwie oświetlone. Potrawy były sporządzane metodą gotowania z zachowaniem odpowiedniej kaloryczności, składników odżywczych oraz zalecanej gramatury oraz temperatury. W czasie pobytu w areszcie powód miał możliwość uczestniczenia w zajęciach kulturalno- oświatowych, udostępniano osadzonemu radio, telewizję i prasę. W miesiącach marcu, kwietniu, maju 2009 r. w Areszcie Śledczym w (...) występowało przeludnienie. Powód okresowo przebywał w warunkach niezapewnienia mu 3 m². Umieszczanie osadzonych na czas określony w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m², odbywało się w trybie art. 248 §1 k. k. w., na podstawie zarządzenia Dyrektora, o czym był informowany każdego dnia roboczego sędziego penitencjarny. Jednostka penitencjarna podlega regularnym kontrolom przeprowadzanym przez pracowników Sanepidu, którzy nie stwierdzali uchybień. Przynajmniej raz na kwartał przeprowadzane są zabiegi dezynfekcyjne oraz deratyzacyjne. Zakład podlega regularnym wizytom sędziego penitencjarnego, w czasie których nie stwierdzano uchybień.

Powód przebywał w Areszcie Śledczym w (...) w okresie od dnia 21 marca 2007 r. do dnia 20 sierpnia 2007 r., a następnie w Areszcie Śledczym w (...) od dnia 14 października 2005 r. do dnia 13 grudnia 2005 r.; od dnia 25 marca 2006 r. do dnia 25 kwietnia 2006 r.; od dnia 18 października 2007 r. do dnia 19 listopada 2007 r..

Sąd Okręgowy stwierdził, że roszczenia powoda względem Skarbu Państwa uległy w części przedawnieniu z uwagi na art. 442¹ k.c..

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd pierwszej instancji stwierdził, iż powód sformułował pod adresem pozwanego, jako zasadniczy, zarzut dotyczący przeludnienia, a nadto niezapewnienie mu odpowiednich warunków bytowych, wyżywienia, właściwej opieki lekarskiej. Podkreślono, że na powodzie spoczywał ciężar wykazania naruszenia jego dóbr osobistych, a dopiero w dalszej kolejności pozwany mógłby podjąć własną obronę poprzez wykazanie braku bezprawności tego naruszenia, jako przesłanki zwalniającej go od odpowiedzialności. W ocenie Sądu Okręgowego, powód nie wykazał jednak w toku procesu, aby doznał jakiegóż szkody (krzywdy) ze strony pozwanego. Zarzuty postawione przez powoda miały charakter ogólny, polegały na generalizowaniu problemów, bez wskazania konkretnych przykładów zdarzeń dotyczących osoby powoda i negatywnych ich skutków dla samego powoda.

Sąd pierwszej instancji uznał, iż zebrany materiał dowodowy, w tym szczegółowe zeznania przesłuchanych świadków, pozwalają na stwierdzenie, że warunki osadzenia powoda w poszczególnych jednostkach były humanitarne i nie naruszały jego godności osobistej. Podkreślono, iż w odniesieniu do Aresztu Śledczego w (...) i Aresztu Śledczego w (...) roszczenia powoda uległy przedawnieniu.

Odnosnie do Zakładu Karnego w (...) oraz Aresztu Śledczego w (...) umieszczanie osadzonych na czas określony w warunkach, w których powierzchnia w celi na jedną osobę wynosiła mniej niż 3 m⁽²⁾, odbywało się w trybie art. 248

§1 k. k. w., na podstawie zarządzenia dyrektora, o czym był informowany sędzia penitencjarny. Z kolei przebywając w Zakładzie Karnym w (...) po 6 grudnia 2009 r. powód na pewno nie był osadzony w takich warunkach w okresie dłuższym niż 28 dni. Odbywało się to w trybie określonym w przepisach art. 110 §2a, §2b pkt. 1 i 2, §2e k. k. w.. Dyrektor Zakładu Karnego wydawał indywidualną decyzję w tej kwestii, natomiast zgoda na przedłużenie pobytu w takich warunkach do 28 dni była wyrażana przez sędziego penitencjarnego na podstawie zarządzenia.

Sąd Okręgowy wskazał, że przepis art. 248 k. k. w. uznany wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008 r., sygn. akt SK 25/07, za niezgodny z Konstytucją RP, utracił moc dopiero z dniem 6 grudnia 2009 r., a zatem nie można pozwanemu Skarbowi Państwa zarzucić naruszenia tego przepisu, czy bezprawności z powodu postępowania w zgodzie z powyższym uregulowaniem, albowiem do 6 grudnia 2009 r. norma ta obowiązywała w polskim porządku prawnym (por.: wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 26 maja 2008r., SK 25/07, OTK-A 2008/4/62, Dz.U.RP 2008/96/620).

Niezależnie od powyższego, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że roszczenia powoda odnoszące się w całości do pobyków w jednostkach penitencjarnych w okresie do 12 grudnia 2007r. - są przedawnione. Zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny (Dz. U. z 2007 r. Nr 80, poz. 538) do roszczeń, o których mowa w art. 1 (o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym), powstałych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, a według przepisów dotychczasowych w tym dniu jeszcze nieprzedawnionych, stosuje się przepisy art. 442¹ k.c.. W niniejszej sprawie zatem będzie miał zastosowanie art. 442§1 k.c. w poprzednim brzmieniu do okresu pobytu powoda w w/w jednostkach penitencjarnych do 9 sierpnia 2004 r., albowiem roszczenie powoda w tej części było już przedawnione przed dniem 10 sierpnia 2007 r., a za okres od 10 sierpnia 2004 r. do 29 stycznia 2007 r. będzie miał zastosowanie art. 442¹ k.c.. Charakter roszczenia świadczy, iż o ewentualnej krzywdzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia powód wiedział w momencie zaistnienia poszczególnych zdarzeń osadzenia w przeludnionych celach. Powództwo zostało wytoczone w dniu 13 grudnia 2010 r., dlatego też roszczenia związane z okresami osadzenia do dnia 12 grudnia 2007 r. są przedawnione.

Sąd pierwszej instancji wskazał, że nieprzedawnione roszczenie dotyczy jedynie części okresu pobytu powoda w Zakładzie Karnym w (...) i Areszcie Śledczym w (...) od dnia 14 grudnia 2007 r.. Uznał, że zeznania świadków jak i zeznania samego powoda D. S. nie dają jednak podstawy do przyjęcia, iż warunki odbywania kary przez powoda w tym okresie były przejawem poniżającego traktowania, czyli naruszenia dóbr osobistych osadzonego bądź naruszenia art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności sporządzonej w Rzymie 4 listopada 1950 r. (Dz. U. 1993r., nr 61, poz. 284 ze zm.), zgodnie z którym nikt nie może być poddany torturom ani nieludzkiemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu. Powód okresowo przebywał w warunkach przeludnienia, ale w tym wypadku pozwany udowodnił brak bezprawności po swojej stronie, wykazując iż osadzenie powoda w warunkach, w których powierzchnia przypadająca na osadzonego wynosiła poniżej 3 m⁽²⁾, odbyło się zgodnie z obowiązującymi przepisami (najpierw: art. 248§1 k. k. w., a od 6 grudnia 2009 r. - art. 110 §2a, §2b pkt. 1 i 2, §2e k. k. w.). W dalszej części pisemnych motywów Sąd Okręgowy, odwołując się do orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, wyjaśnił w jakich sytuacjach można uznać, że traktowanie osoby osadzonej było nieludzkie, poniżające. Wskazano, że ograniczenia i dolegliwości nie mogą przekraczać koniecznego rozmiaru wynikającego z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka oraz nie mogą przekraczać ciężaru nieuniknionego cierpienia nieodłącznie związanego z samym faktem uwięzienia. Dokonując oceny zawsze należy uwzględniać okoliczności konkretnej sprawy, różne elementy składające się łącznie na warunki uwięzienia. Sąd pierwszej instancji wyjaśnił, że przebywanie w celi o powierzchni mniejszej niż minimum wyznaczone ustawowo może stanowić wystarczającą przesłankę stwierdzenia naruszenia dóbr osobistych osadzonego. Nie oznacza to jednak, że zawsze, bezwzględnie i automatycznie należy kwalifikować je jako naruszenie tych dóbr, bo uwzględnione być mogą w konkretnej sprawie inne istotne okoliczności faktyczne. Ponadto, nie każde naruszenie dóbr osobistych rodzi prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. (por.: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2011 r., II CSK 721/10, LEX nr 1102655; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2011 r., V CSK 113/11, LEX nr 1101690).

Podniesiono, że niewątpliwie pobyt w jednostce penitencjarnej rodzi pewne uciążliwości i niedogodności, tym niemniej wymaga podkreślenia, iż przebywanie w grupie, nie tylko w warunkach zakładu karnego lub aresztu śledczego, ale nawet w kilkuosobowych rodzinach wymusza współdziałanie, wzajemne ustępstwa i konieczność uwzględniania potrzeb innych ludzi, w tym niejednokrotnie też znoszenia pewnych uciążliwości z tym związanych.

Przenosząc te ogólne rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy Sąd pierwszej instancji stwierdził, że powód nie wykazał, aby warunki w jednostkach penitencjarnych (w okresie nieprzedawnionym) spowodowały u niego jakieś negatywne skutki w postaci szkody majątkowej czy krzywdy niemajątkowej, ani nie określił w pozwie takiej szkody czy krzywdy, nie podał na czym miałyby ona polegać, nie hipotetycznie, ale w odniesieniu konkretnie do jego osoby. Natomiast pozwany wykazał, iż wyposażenie cel mieszkalnych, w których przebywał powód było prawidłowe, pomieszczenia prawidłowo wentylowane i oświetlone. Cele wyposażone były w węzły sanitarne oddzielone od pozostałej części mieszkalnej w sposób zapewniający intymność oraz sprzęty niezbędne do życia i prawidłowego funkcjonowania, w szczególności zachowania porządku i higieny. Powód mógł rozwijać swoje zainteresowania w ramach zajęć kulturalno – oświatowych, korzystać z biblioteki, posług religijnych, bezpłatnej opieki medycznej.

Sąd Okręgowy uznał za bezsporne, że już sam fakt pozbawienia wolności (izolacji) może powodować złe samopoczucie, agresję, przygnębienie czy nawet depresję lub inne zaburzenia psychiczne. W każdym przypadku jednak uciążliwości związane z izolacją stanowią nieunikniony element cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności wynikający z charakteru tej kary. Zwrócono też uwagę, że powód nie zgłaszał w trakcie pobytu w jednostkach penitencjarnych uwag czy skarg co do wyposażenia cel, kwestii związanych z przeludnieniem. Sąd pierwszej instancji wyraził pogląd, że gdyby powód odczuwał szczególne dolegliwości związane z pobytami w jednostkach penitencjarnych, to niewątpliwie utrwaliłyby mu się one w pamięci. Tymczasem, powód w swoich zeznaniach nie był w stanie podać szczegółów związanych z pobytami w poszczególnych jednostkach, co pośrednio wskazuje, iż ewentualne uciążliwości odczuwane przez niego, a związane z izolacją nie przekraczały natężenia wynikającego z charakteru samej kary pozbawienia wolności.

Podsumowując swoje rozważania Sąd Okręgowy stwierdził, w przypadku powoda nie doszło do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowania środka w postaci tymczasowego aresztowania i kary pozbawienia wolności, a uciążliwości związane z izolacją w przypadku powoda nie przekraczały nieuniknionego elementu cierpienia wpisanego w pozbawienie wolności. Wobec tego Sąd pierwszej instancji nie znalazł podstaw do przyjęcia, że warunki osadzenia powoda w poszczególnych jednostkach były niehumanitarne, czy naruszały jego godność osobistą, co skutkowało oddaleniem powództwa w całości. O kosztach procesu postanowiono w oparciu o art. 102 k.p.c. i art. 29 ust. 1 ustawy Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2002r., nr 123, poz. 1058 ze zm.), §2 ust. 1 i 3, §4 ust. 1 i 2, §6 pkt. 7, §19, §20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2002 r. Nr 163, poz. 1348 ze zm.).

Powyższy wyrok Sądu Okręgowego został zaskarżony przez powoda w części oddalającej powództwo. Apelujący zarzucił:

1) naruszenie przepisów postępowania, a to:

a) art. 227 k.p.c. i art. 217 § 1 i 2 k.p.c. polegające na pominięciu bez żadnego uzasadnienia i bez podania podstawy prawnej przeprowadzenia dowodów z zeznań części powołanych przez powoda świadków i przestanie na przesłuchaniu tylko części z nich, co doprowadziło do naruszenia prawa do zgłaszania wniosków dowodowych, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż uniemożliwiło powodowi przeprowadzenie wszystkich dowodów uniemożliwiających dowiedzenie jego twierdzeń oraz dostarczenie materiału wskazującego na wiarygodność jego zeznań złożonych w charakterze strony;

b) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez newszechstronne rozważenie zebranego w sprawie materiału tj. tej części zeznań powoda oraz przesłuchanych w sprawie świadków, w których wskazali oni na niehumanitarne warunki odbywania

przez powoda kary pozbawienia wolności w poszczególnych jednostkach służby więziennej, co miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż spowodowało niepoczynienie przez Sąd ustaleń, że warunki, w jakich powód pozbawiony był wolności były niehumanitarne, a więc faktów stanowiących o zasadności powództwa;

c) art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nieprecyzyjne wskazanie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia, jako skutku naruszenia ww. przepisów postępowania;

2) naruszenie prawa materialnego tj. art. 23 k.c., art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 110 § 2 k. k. w. i art. 3 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka oraz art. 448 k.c. przez:

a) ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, przejawiające się przyjęciem, że mimo niezapewnienia powodowi gwarantowanej przez prawo minimalnej powierzchni 3m^2 przypadającej na jednego osadzonego w zakładzie karnym, działania strony pozwanej nie były bezprawne, a powód nie doznał z tego powodu krzywdy, podczas gdy zastosowanie prawidłowej wykładni powołanych przepisów prowadzi do wniosku, że samo tylko osadzenie skazanego w celi, w której na jedną osobę przypada powierzchnia mniejsza niż 3m^2 , jest wystarczającą podstawą do przyjęcia bezprawności i wynikającego z niej naruszenia dóbr osobistych skazanego;

b) odstąpienie – będące skutkiem wadliwej wykładni prawa materialnego, o jakiej mowa powyżej – od precyzyjnego ustalenia przez Sąd okręgowy w jakich dokładnie okresach (dniach) powód był pozbawiony wolności w warunkach przeludnienia.

W związku ze sformułowanymi zarzutami powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 180.000 złotych oraz zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania albo o przeprowadzenie w postępowaniu apelacyjnym dowodów bezzasadnie pominiętych przez Sąd Okręgowy, a następnie zmianę wyroku przez uwzględnienie żądań pozwu.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego na swoją rzecz.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja nie może odnieść skutku, ponieważ zarzuty w niej zawarte nie są trafne.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, gdyż ewentualne uchybienia w tym zakresie mogą się przełożyć na prawidłowość ustaleń faktycznych będących podstawą orzekania o żądaniu pozwu, a nadto ocena trafności zastosowania prawa materialnego i jego wykładni jest możliwa wtedy, gdy stan faktyczny został prawidłowo ustalony. Wbrew zarzutom apelacji Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się naruszenia art. 217 § 1 i 2 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c.. Przede wszystkim należy wskazać, że przepis art. 227 k.p.c. w ogóle nie może być przedmiotem naruszenia przez sąd, ponieważ nie jest on źródłem obowiązków ani uprawnień jurysdykcyjnych, lecz w istocie określa wolę ustawodawcy ograniczenia kręgu faktów, które mogą być przedmiotem dowodu w postępowaniu cywilnym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 czerwca 2012 r., sygn. II PK 259/11, LEX nr 1243021). Przywołany przepis stanowi bowiem, co (jakie fakty) powinno być przedmiotem dowodu i stosowanie do tego Sąd ma obowiązek dokonania selekcji zgłaszanych wniosków dowodowych, aby nie doprowadzić do przeprowadzenia dowodów zbędnych, czy też nieprzydatnych, a tym samym przeciwdziałać przewlekłości postępowania. Ocena, czy określone fakty mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zależy od tego, jak sformułowana i rozumiana jest norma prawna, która w rozpatrywanej sprawie znajdzie zastosowanie. Dokonane ustalenia faktyczne oceniane są bowiem w aspekcie określonego przepisu prawa materialnego, który wyznacza zakres koniecznych ustaleń faktycznych i ma rozstrzygające znaczenie dla oceny, czy określone fakty, jako ewentualny przedmiot dowodu, mają wpływ na treść orzeczenia. Zakres inicjatywy dowodowej strony uzależniony jest także od rozkładu ciężaru dowodu, czyli ustalenia, jakiego rodzaju okoliczności jest obowiązana wykazać strona dochodząca swojego roszczenia, bądź zwalczająca dochodzone żądanie – stosowanie do dyrektywy wynikającej z art. 6 k.c.. W rozpoznawanej sprawie powód domaga

się udzielenia mu ochrony z uwagi na – jak twierdzi – naruszenie jego dóbr osobistych (art. 24 k.c.). Poszukując ochrony prawnej w takiej sytuacji, powód jest obowiązany do wykazania faktu naruszenia jego dóbr osobistych. Zatem rzeczą powoda będzie wskazanie takich dowodów, przy pomocy których możliwym będzie ustalenie faktu naruszenia określonych dóbr osobistych. Dopiero w dalszej kolejności strona pozwana będzie mogła podjąć obronę poprzez wykazywanie, że dokonane naruszenie nie było bezprawne. Wobec tego powód powinien był wskazać dowody na okoliczność wykazania, że z uwagi na określone warunki panujące w placówkach penitencjarnych, w których przebywał, doszło do naruszenia jego dóbr osobistych. W toku procesu aktywność powoda w tym zakresie sprowadzała się do przedstawienia listy osób (z podaniem ich imion, nazwisk i miejsca zamieszkania określonego jako nazwa miejscowości), które to osoby miały być przesłuchane jako świadkowie. Podanie niepełnych danych adresowych uniemożliwiało wezwanie tych osób na rozprawę celem przesłuchania. Sąd pierwszej instancji podjął działania mające na celu ustalenie adresów tych osób, co przyniosło oczekiwany rezultat jedynie w niewielkim zakresie. W efekcie doszło do przesłuchania trzech świadków. Oczywistym jest, że powód pozostając pozbawionym wolności doznaje pewnych ograniczeń, czy też pewne informacje są dla niego niedostępne. Tym niemniej specyfika sytuacji powoda nie może prowadzić do przesunięcia ciężaru dowodu na stronę przeciwną, włącznie z dostarczeniem dowodów na okoliczności, jakie winien udowodnić powód. W konsekwencji stanowisko strony pozwanej odnoszące się do tej kwestii zasługuje na aprobatę. Szczegółowe dane dotyczące ilości osób umieszczonych w poszczególnych celach i w poszczególnych okresach istotnie pozostają poza zasięgiem powoda, a dysponują nimi placówki penitencjarne. W tym zakresie faktycznie nie można obciążać powoda niekorzystnymi skutkami braku możliwości wykazania rozmiaru zjawiska przeludnienia. W tej sprawie pozwany przyznał jednak fakt samego przeludnienia, a nadto przytoczył okoliczności mające przemawiać za brakiem bezprawności w jego działaniach. Pozostałe okoliczności podnoszone przez powoda, a mające stanowić przejaw jego niehumanitarnego, poniżającego traktowania, winny być przez niego udowodnione dostępnymi mu środkami dowodowymi, czemu jednak apelujący nie sprostał. W tym miejscu należy też zwrócić uwagę, że powód decydując się na wystąpienie ze swoimi roszczeniami na drogę postępowania sądowego powinien uprzednio rozważyć, w jakim zakresie jest w stanie udowodnić swoje racje i stosowanie do tego skonstruować swoje żądanie z przytoczeniem podstawy faktycznej, możliwej do wykazania. Ponadto strona powodowa nie zgłosiła zastrzeżenia w trybie art. 162 k.p.c., co w istocie pozbawia ją obecnie możliwości podnoszenia uchybień odnoszących się do decyzji procesowych, których przedmiotem były wnioski dowodowe. Nietrafny jest także zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., ponieważ materiał dowodowy zebrany w sprawie został oceniony zgodnie z przywołanym przepisem, a ocena ta nie nosi cech dowolności, jest zgodna z zasadami doświadczenia życiowego i regułami logicznego myślenia. W tym stanie rzeczy Sąd odwoławczy podziela ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji i przyjmuje je za własne bez potrzeby zbędnego powielania. Za chybiony należy uznać również zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c., gdyż uzasadnienie zaskarżonego wyroku odpowiada wymogom konstrukcyjnym wskazanym w tym przepisie, zawiera ustalenia faktyczne oraz ich ocenę prawną, a wywody te pozwalają na prześledzenie toku rozumowania, jaki doprowadził do wydania orzeczenia, a zatem kontrola instancyjna nie napotyka na trudności.

Sąd Okręgowy zastosował także właściwe normy prawa materialnego i dokonał ich prawidłowej wykładni, co czyni niezasadnym zarzut naruszenia prawa materialnego. Na podzielenie zasługuje stanowisko Sądu Okręgowego, iż ustalenia faktyczne dokonane w tej sprawie w oparciu o zebrany materiał dowodowy nie dają podstaw do przyjęcia, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, w szczególności jego godności. Warunki, w jakich powód przebywał w pozwanych placówkach penitencjarnych nie mogą być kwalifikowane jako zmierzające do poniżenia powoda, czy niehumanitarne.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko wyrażone przez Sąd Najwyższy m.in. w wyroku z dnia 2 października 2007 r. sygn. akt II CSK 269/07 (poz. LEX nr 315849), iż stosownie do art. 30 Konstytucji RP przyrodzona i niezbywalna godność człowieka jest nienaruszalna, a jej poszanowanie i ochrona jest obowiązkiem władz publicznych. Obowiązek ten powinien być realizowany przez władze publiczne przede wszystkim tam, gdzie Państwo działa w ramach imperium, realizując swe zadania represyjne, których wykonanie nie może prowadzić do większego ograniczenia praw człowieka i jego godności, niż to wynika z zadań ochronnych i celu zastosowanego środka. W żadnym razie nie jest dopuszczalne poddawanie torturom i inhumanemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu, gdyż pozostaje to w sprzeczności z zasadą poszanowania godności każdego człowieka, a tym samym prowadzi do naruszenia jego dóbr osobistych.

Zakaz poddawania torturom i niehumanitarnemu lub poniżającemu traktowaniu albo karaniu wynika z art. 3 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności z dnia 4 listopada 1950 r.. Przy dokonywaniu oceny, czy określone traktowanie powinno być uznane za poniżające należy uwzględnić takie czynniki jak stopień dolegliwości oraz ich skutki, a nadto czy celem było poniżenie i upokorzenie ofiary. Przenosząc powyższe teoretyczne rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, Sąd Apelacyjny – jak już wskazano wyżej - podziela ocenę Sądu pierwszej instancji, iż w okolicznościach sprawy nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda. Sąd odwoławczy stoi na stanowisku, iż przeludnienie może prowadzić do naruszenia dóbr osobistych osoby osadzonej, jeżeli dojdzie do skumulowania negatywnych zjawisk będących wynikiem przeludnienia, bądź czyniących pobyt w tych warunkach jeszcze bardziej uciążliwym. Występujące pewne niedogodności wynikające np. ze stanu wyposażenia celi nie mogą być kwalifikowane jako obliczone na poniżenie i upokorzenie powoda. Fakt, że oczekiwania powoda rozmięły się z zapewnionymi mu warunkami nie stanowi wystarczającej podstawy do przyjęcia, iż miało miejsce jego niehumanitarne traktowanie, ograniczenie jego wolności w stopniu większym niż wymagał tego cel zastosowanej represji, naruszenie godności osobistej. Znamienne jest także (na co zwrócił uwagę Sąd Okręgowy), że powód formułuje identyczne zarzuty odnośnie do pobytów w różnych placówkach penitencjarnych, które są w dodatku dość ogólnikowe.

Wobec powyższego należy zgodzić się z Sądem pierwszej instancji, że w okolicznościach sprawy nie doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda, a zatem nie było podstaw do udzielenia mu żądanej ochrony w oparciu o art. 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c.. Warunki, w jakich przebywał powód, oraz inne podnoszone przez niego okoliczności nie wykraczały poza nieuchronny element cierpienia wpisany w odbywanie kary pozbawienia wolności i nie mogą być uznane za przejaw poniżającego, czy niehumanitarnego traktowania. Apelujący zakwestionował także przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że w części dochodzone przez niego roszczenia uległy przedawnieniu. Zarzucił, iż stanowisko Sądu pierwszej instancji nie jest prawidłowe, ponieważ naruszenie jego dóbr osobistych nastąpiło w ramach czynów ciągłych, polegających na nieprzerwanym pobycie w warunkach przeludnienia i „braku zachowania pozostałych wymagań pozbawienia wolności”. Nie ma uzasadnionych podstaw do przyjęcia tej koncepcji, a Sąd pierwszej instancji trafnie uznał, że ewentualne roszczenia powoda związane z warunkami pobytu w placówkach penitencjarnych przed 12 grudnia 2007 r. uległy przedawnieniu. Zgodnie z dyspozycją zarówno art. 442. § 1 k.c., jak również obowiązującego obecnie art. 442¹ §1 k.c. (mającego zastosowanie do roszczeń powstałych w związku ze zdarzeniami mającymi miejsce po 10 sierpnia 2007 r.), roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia, jednakże w każdym wypadku roszczenie przedawnia się z upływem lat dziesięciu od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wyrządzające szkodę. Przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym podlega ogólnym regułom przedawnienia ustanowionym w przepisach art. 117 i n. k.c., z modyfikacjami określonymi w art. 442 k.c. (art. 442¹ k.c.), przy czym przepisy te regulują przedawnienie wszelkich roszczeń majątkowych w zakresie odpowiedzialności deliktowej, a więc roszczeń o naprawienie szkody majątkowej oraz roszczeń o pieniądze zadośćuczynienie krzywdzie. Zgodnie z przywołanym wyżej przepisem termin przedawnienia biegnie od dnia, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Powód każdego dnia miał świadomość tego, w jakich warunkach przebywa, a zatem brak uzasadnienia dla przyjęcia, że termin przedawnienia winien być liczony dopiero po upływie ostatniego dnia pobytu.

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że Sąd pierwszej instancji nie dopuścił się ani zarzucanego mu naruszenia prawa procesowego, ani materialnego, a wydany wyrok stanowi wynik prawidłowo ustalonego stanu faktycznego i właściwie zastosowanych norm prawa materialnego. Wobec powyższych ustaleń i rozważań apelację powoda, jako niezasadną, należało oddalić w oparciu o przepis art. 385 k.p.c..

O kosztach postępowania apelacyjnego postanowiono w oparciu o art. 98 § 1 i 3 k.p.c. zgodnie z wyrażoną w tym przepisie zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania. Powód znając motyw, jakimi kierował się Sąd pierwszej instancji, zdecydował się na poddanie tego orzeczenia kontroli instancyjnej, do czego oczywiście był uprawniony, tym niemniej powinien był się liczyć z obowiązkiem poniesienia kosztów przeciwnika procesowego, jakie w ten sposób wygeneruje. Ponadto przyznano pełnomocnikowi powoda wynagrodzenie z tytułu pomocy prawnej udzielonej

z urzędu w postępowaniu apelacyjnym w oparciu o § 19 i 20 w zw. z § 13 ust. 1 pkt. 2 i § 11 ust. 1 pkt. 25 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348; zm.: Dz. U. z 2003 r. Nr 97, poz. 887, Nr 212, poz. 2073; z 2005 r. Nr 41, poz. 392, Nr 219, poz. 1872).